



SKARBY Z NASZEGO RZYMSKIEGO ARCHIWUM (#39)

Istnieje pewna interesująca teoria nazwana "teorią czarnej skrzynki". Mówi o przedmiocie, którego wewnętrzna budowa jest albo w ogóle nieznaną, albo znana bardzo słabo. Przedmiot taki można analizować jedynie pod kątem jego reakcji na określone wymuszone bodźce...

Fotograficzny majstersztyk #39

Każdy, kto miał szansę zobaczyć Wodospad Niagara musi przyznać, że robi on ogromne wrażenie. Nie dziwi fakt, że każdy odwiedzający to miejsce chce zrobić

jak najlepsze zdjęcia...

Tak też było w wypadku o. Jana Kasprzyckiego CR. Zwiedzając *Niagara Falls* (prawdopodobnie ok. 1900 roku) zdecydował on zapozować do fotografii na tle wodospadu. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że wydają się, że ujęcie, które mu zrobiono, wydają się mało prawdopodobne... Dziwi niewielka odległość od wodospadu osób na zdjęciu oraz ich specyficzny spokój...

Jak wynika z podpisu, zdjęcie zostało wykonane przez firmę fotograficzną *Zybach & Company*. Firma ta przez lata robiła fotografie turystom odwiedzającym Wodospad Niagara odpowiednio je retuszując. Jednak technika Zybacha nie była doskonała i pozostawiała osoby na zdjęciu z otaczającą poświatą, lekko wyblakłą na krawędziach. Specyficzne wyrazy twarzy widoczne na fotografiach wskazują na fakt, że uczestnicy scen podchodzili do tego z pewną dozą humoru (por. Christopher Wahren)

Jest oczywistym, że zdjęcie zostało zretuszowane, jednak jedna rzecz jest zastanawiająca... Ile właściwie osób jest na fotografii? Wśród tych, którzy widzieli oryginalną fotografię zdania są podzielone. Jedni mówią, że są tam dwie osoby sklonowane. Inni, że są to cztery różne (choć podobne) osoby. Jedno jest pewno, choć Zybach nie korzystał z Photoshopa, jednak jego dzieło zaskakuje nieprawdopodobną techniką wykonania nawet jak na dzisiejsze możliwości.



ZYBACH & CO.

TABLE ROCK

NIAGARA FALLS, ONT.